Oświadczenie złożone
przez senatora Piotra Masłowskiego
na 14. posiedzeniu Senatu
w dniu 26 czerwca 2024 r.

Oświadczenie skierowane do ministra nauki Dariusza Wieczorka

Panie Ministrze!

Dzisiejsze czasy naznaczone są wieloma wyzwaniami, z którymi musimy się zmierzyć jako naród. Jednym z kluczowych zagrożeń jest plaga dezinformacji i fake newsów, która zagraża stabilności naszego społeczeństwa i podważa zaufanie do instytucji publicznych. Według najnowszych danych w ciągu ostatniego roku aż 11 milionów Polaków zetknęło się z fałszywymi informacjami. Fake newsy są narzędziem destabilizacji, sieją zamęt, wywołują antagonizmy i polaryzację społeczną. Co gorsza, stanowią zagrożenie dla zdrowia publicznego i mogą prowadzić do podejmowania błędnych decyzji.

Kluczowym wyzwaniem strategicznym jest również rozwój sztucznej inteligencji. Jak słusznie zauważył nawet Władimir Putin, kto dokona przełomu w tej dziedzinie, będzie rządził światem. Widzimy już teraz, jak SI jest wykorzystywana w internecie do tworzenia manipulacji na masową skalę. Jesteśmy obiektem skoordynowanych działań ze strony nieprzyjaznych państw, które wykorzystują broń informacyjną do wpływu na nasze społeczeństwo.

Nie możemy pozostać obojętni wobec tej plagi. Obrona przed dezinformacją jest kwestią bezpieczeństwa narodowego. Dlatego słusznym posunięciem było powołanie w 2022 r. programu „Infostrateg", który miał wspierać rozwój polskiego potencjału sztucznej inteligencji. Jego cele obejmują tworzenie zbiorów danych testowych, rozwijanie badań w dziedzinie SI, zwiększenie aktywności rynkowej polskich zespołów informatycznych oraz opracowanie rozwiązań opartych na uczeniu maszynowym.

Niestety już w pierwszej edycji tego programu, która poświęcona była m.in. tworzeniu narzędzi wspomagających walkę z dezinformacją, zauważalne były liczne nieprawidłowości wskazujące na brak wymaganej rzetelności i sprawczości w pracach prowadzonych przez organ sterujący tym programem (tzw. Komitet Sterujący). Sytuacja ta uderza bezpośrednio w nas wszystkich – w naród, społeczeństwo obywatelskie oraz polskie firmy z potencjałem technologicznym.

Na podstawie konsultacji z przedstawicielami firmy Swarmcheck, której prace nad realizowanym w ramach wskazanego programu projektem pod nazwą „Inteligentny System Dyskursywnej Detekcji Fake News" zostały przerwane z końcem lutego 2023 r., sporządziłem niniejsze pismo. Szczegółowo opisuję w nim zjawisko, z którym firma ta się zderzyła. Spółka realizowała ciekawy projekt – budowała system do weryfikacji wiadomości z sieci, który po wklejeniu linku strony internetowej automatycznie oceniał zdanie po zdaniu prawdziwość zawartych na niej treści. Ocena ta jest poddawana zbiorowej kontroli obywateli w „cyfrowym panelu obywatelskim". Społeczność użytkowników i użytkowniczek może przedstawić swoją argumentację, która trafia do bazy powiązanych argumentów i wpływa na wynik oceny nie tylko danej strony, lecz także każdej strony, na której pojawia się podobne zdanie lub argument. Argumenty oceniane są logicznie przez inne, zbiorowo zebrane argumenty przy inteligentnym wsparciu systemu. Jest to metoda w pełni transparentna i wyjaśnialna, gdyż można zweryfikować graf argumentacji, która prowadzi do danej decyzji, ale także zmienić tę decyzję, gdy pojawiają się nowe informacje. Dzięki temu użytkownicy, wspierani przez system w poprawnej argumentacji i myśleniu krytycznym, kontrolują rezultaty sztucznej inteligencji. Jest to rozwiązanie zgodne ze współczesnym podejściem do etyki sztucznej inteligencji, a także wyprzedzające regulacje zawarte w AI Act.

W mojej ocenie przerwanie prac nad realizacją wskazanego projektu nastąpiło niezgodnie z założeniami programu „Infostrateg" oraz w sposób niezgodny z prawem. Sposób prowadzenia programu przez tzw. Komitet Sterujący pozostawia wiele do życzenia. Praca tego organu, w założeniu mającego pomagać w osiągnięciu celów programu (zgodnie z załącznikiem nr 1 do zarządzenia 80/2020 dyrektora NCBR z dnia 13 sierpnia 2022 r.), była fikcyjna. Przez rok trwania prac w ramach I fazy nie prowadzono komunikacji pomiędzy Komitetem Sterującym a zespołami realizującymi prace badawcze. Nikt z członków tego organu nie przesłał maila do zespołów, nie przeprowadził spotkania, nie przedstawił wyjaśnień, jak zespoły te mają przygotować swoje rozwiązania technologiczne. Co więcej, wydaje się, że osoby zasiadające w tym komitecie nie były nawet kompetentne do przeprowadzenia testów po I fazie prac. Wynika to z analizy zapisów z protokołów posiedzeń Komitetu Sterującego, które potwierdzają, że organ ten nie przygotował się do rzetelnego przeprowadzenia testów systemów przygotowanych przez zespoły podczas 12 miesięcy prac. Niepokojące jest również to, iż

Komitet Sterujący podobne sytuacje oceniał w różny sposób. Dwa podobne zestawy danych ocenił on odmiennie – jeden jako niespełniający założeń programu, a drugi pozytywnie – nie przedstawiając przy tym żadnego uzasadnienia.

Na postawie informacji, jakie uzyskałem, mogę stwierdzić, że NCBR uniemożliwiało przedstawienie wymienionej spółce informacji, kto w tym komitecie zasiada i kto oceniał jej pracę. Mówimy o absurdalnej sytuacji, w której projekt wybrany do realizacji w programie strategicznym, pozytywnie oceniony przez panel ekspertów i zrealizowany zgodnie z założeniami programu, jest następnie blokowany, nie przez trudności techniczne, ale przez niekompetencję instytucji prowadzącej program. Co ważne, Komitet Sterujący nie brał udziału w pierwotnej ocenie i wyborze projektów, a przekazanie mu tych kompetencji miało na celu wypracowanie jak najlepszych rozwiązań przez zespoły (firmy, uniwersytety), które przecież zatrudniają specjalistów i ekspertów w przedmiotowych dziedzinach.

Nie możemy akceptować sytuacji, w której administracja publiczna prowadzi postępowanie w sposób budzący wątpliwości i niepozwalający na zaufanie, nienależycie i pobieżnie informuje o okolicznościach faktycznych, a także wykracza poza ramy przewidziane ustawą i podważa podstawowe zasady praworządności i równości wobec prawa. Wymienione naruszenia stoją w sprzeczności z kluczowymi normami kodeksu postępowania administracyjnego, które stanowią trzon i podstawę działania instytucji publicznych w tym kraju. Są to zasady wprowadzone do porządku prawnego wiele lat temu (nastąpiły pewne modyfikacje brzmienia przepisów, jednak ich zakres normatywny pozostaje bez zmian). Słusznie zostały one skonstruowane w taki sposób, aby chronić obywateli i zapobiegać nadużyciom prawa przez urzędników, którzy przecież mają silniejszą pozycję niż obywatele.

W ciągu ostatnich miesięcy mogliśmy usłyszeć wiele złego o poprzednich działaniach instytucji, jaką jest Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Nadal jest to jednak jednostka kluczowa dla polskiej nauki i powinniśmy dbać o to, aby standardy postępowań prowadzonych w jej ramach były na najwyższym poziomie. Zrozumiałe jest, że istnieją różnice zdań, w każdej sprawie można mieć zdanie odrębne. Konstruktywny dialog potrzebny jest nie tylko w nauce i badaniach, powinien on stanowić podstawowy element funkcjonowania społeczeństwa. Dialog oparty na równych prawach wszystkich uczestników, merytorycznej dyskusji oraz sprawiedliwej ocenie stanu faktycznego i prawnego pomaga w dążeniu do szybkiego załatwiania spraw. Nie możemy więc akceptować sytuacji, w której widzimy totalny brak dialogu, a dodatkowo decyzją bliżej niezidentyfikowanych osób narusza się podstawowe prawa obywateli, i to jeszcze w tak skrajnie niezgodny z prawem sposób.

Wnoszę wobec tego o udostępnienie wszelkich możliwych informacji pozwalających przeanalizować sposób działania Komitetu Sterującego w ramach programu „Infostrateg" od momentu jego powołania. Potrzebna jest tutaj analiza pod kątem rzetelności prac prowadzonych przez ten komitet, kompetencji posiadanych przez jego członków oraz działań członków tegoż organu w zakresie realizacji zadania, do którego zostali oni powołani. Zadaniem tym jest pomoc w osiągnięciu celów szczegółowych programu „Infostrateg" przez zespoły wyłonione do realizacji swoich projektów. Program „Infostrateg" jest finansowany ze środków państwa, a członkowie Komitetu Sterującego pobierali i pobierają wynagrodzenie za pracę ekspercką, która powinna być poddana ocenie. Wnoszę o przeprowadzenie takiej oceny.

Piotr Masłowski